

Sygn. akt III Ca 1476/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Martyna Springer

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2022 r. w Gliwicach

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa M. S. (1) i A. Ż.

przeciwko M. S. (2)

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt I C 1143/17

I) zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1. o tyle tylko, że:

a) w miejsce zasądzonych ustawowych odsetek za opóźnienie od 18366,66 zł zasądza ustawowe odsetki za opóźnienie od 16666,67 zł (szesnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt siedem groszy) od 1 sierpnia 2017 r. oraz od 1699,99 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od 22 października 2018 r.,

b) oddala powództwo w części zasądzającej ustawowe odsetki za opóźnienie od 1699,99 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od 1 sierpnia 2017 r. do 21 października 2018 r.,

2) w punkcie 3. o tyle tylko, że:

a) w miejsce zasądzonych ustawowych odsetek za opóźnienie od 18366,66 zł zasądza ustawowe odsetki za opóźnienie od 16666,67 zł (szesnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt siedem groszy) od 1 sierpnia 2017 r. oraz od 1699,99 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od 22 października 2018 r.,

b) oddala powództwo w części zasądzającej ustawowe odsetki za opóźnienie od 1699,99 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od 1 sierpnia 2017 r. do 21 października 2018 r.,

II) oddala apelację w pozostałej części,

III) zasądza od pozwanej na rzecz każdej z powódek po 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1476/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 7 sierpnia powódki M. S. (1) oraz A. Ż., po ostatecznym rozszerzeniu powództwa, wniosły o zasądzenie od pozwanej M. S. (2) po 20579,16 zł (wpierv żądały po 16666,67 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od 28 lipca 2017 r. z tytułu zachowku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódek kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

Wyrokiem z 29 września 2020 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki M. S. (1) 18366,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r. oraz 4251,74 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 1.), oddalił powództwo w stosunku do pozwanej w pozostałej części (pkt 2.), zasądził od pozwanej na rzecz powódki A. Ż. 18366,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 sierpnia 2017 r. oraz 4251,74 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 4.), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach 2594,72 zł tytułem części nieopłaconych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 5.), nakazał pobrać od powódki M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach 156,43 zł tytułem części nieopłaconych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 6.) oraz nakazał pobrać od powódki A. Ż. na rzecz Skarbu Państw-Sądu Rejonowego w Gliwicach 156,43 zł tytułem części nieopłaconych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 7.).

Rozstrzygnięcie zapadło przy ustaleniu, że 11 kwietnia 2012 r. zmarła K. S., była wdową, miała dwoje dzieci pozwaną oraz B. S., który zmarł przed nią 22 stycznia 2010 r., pozostawiając trzy córki: D. S. i powódki. Postanowieniem z 22 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach stwierdził, że spadek po K. S. na podstawie testamentu dziedziczą córka M. S. (2) i wnuczka D. S. każda po 1/2; testament został otwarty i ogłoszony przed notariuszem W. M. 10 sierpnia 2012 r. W skład spadku po K. S. wchodziła nieruchomość o pow. 9972 m², zabudowana budynkiem mieszkalnym o pow. 104,57 m² i zabudowaniami gospodarczymi o pow. 122,45 m², położona w P. przy ul. (...) , dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr (...) – wartość rynkowa nieruchomości gruntowej, według stanu na 11 kwietnia 2012 r. i przeznaczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na 11 kwietnia 2012 r., wynosi 493900 zł, w tym wartość rynkowa działki gruntu zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny wynosi 231600 zł, natomiast wartość rynkowa niezabudowanej działki wynosi 262300 zł. Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej według stanu na 11 kwietnia 2012 r. i przeznaczenia w aktualnym studium wynosi 440800 zł, w tym wartość rynkowa działki gruntu zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny wynosi 231600 zł, natomiast wartość rynkowa niezabudowanej działki wynosi 209200 zł.

Pismem z 26 lipca 2017 r., które zostało odebrane przez pozwaną 28 lipca 2017 r. powódki wezwały ją do zapłaty zachowku. Pozwana wniosła o przedłużenie czasu na odpowiedź, a następnie – pismem z 7 sierpnia 2017 r. – odmówiła zapłaty świadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że przed śmiercią K. S. utrzymywała sporadyczny kontakt z powódkami; M. S. (1) odwiedzała babcię dwa razy do roku, natomiast A. Ż. po wyjeździe za granicę nie odwiedzała spadkodawczyni, a nadto nie była na jej pogrzebie. Matka powódek naciskała na spadkodawczynię, aby ta za życia dokonała podziału nieruchomości, jednak ona na to się nie zgodziła. W momencie gdy spadkodawczyni zaczęła chorować, bezpośrednią opiekę nad nią sprawowała pozwana oraz D. S..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 991 k.c., art. 993 k.c., art. 994 k.c., art. 996 k.c., art. 998 k.c., art. 999 k.c. i art. 5 k.c., ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Wskazał, że w testamencie

z 16 marca 2012 r. spadkodawczyni powołała do spadku swoją córkę M. S. (2) oraz wnuczkę D. S. po 1/2 części, a Sąd postanowieniem z 22 marca 2013 r. stwierdził, że spadek po K. S., na podstawie testamentu z dobrodziejstwem inwentarza nabyła pozwana i D. S. po 1/2 części. W przypadku, gdyby spadkodawczyni nie sporządziła testamentu, do spadku na mocy ustawy powołana byłaby M. S. (2) w 1/2 części oraz D. S., M. S. (1) oraz A. Ż. po 1/6 części, jako wnuczki spadkodawczyni, z uwagi na fakt, iż ich ojciec, a syn spadkodawczyni nie dożył otwarcia spadku. Dlatego uznał, że powódki są uprawnione do zachowku. W skład spadku wchodzi zabudowana nieruchomości o wartości 440800 zł, aby ustalić wysokość zachowku powódek należało tę kwotę pomnożyć przez 1/2, a następnie przez 1/6, co daje po 36733,34 zł dla każdej z nich. Zachowek należny pozwanej wynosiłby 110200 zł, dlatego po stronie pozwanej istnieje obowiązek zapłaty zachowku na rzecz powódek, gdyż jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c., albowiem powódki wprost wskazywały, że domagają się od pozwanej tylko połowy należnego im zachowku, uwzględniając, że do zachowku jest również zobowiązana ich siostra – D. S.; nie znalazł również podstaw do uwzględnienia podniesionego zarzutu z uwagi na relację jakie panowały pomiędzy powódkami a spadkodawczynią, albowiem sam fakt rzadkich odwiedzin przez powódki nie może przemawiać za uznaniem, że ich zachowaniem jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tym bardziej, że sama pozwana na rozprawie 16 stycznia 2020 r. wskazywała, że podczas wizyt powódek u K. S. atmosfera była normalna.

Z tych względów Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz każdej z powódek 18366,66 zł (1/2 z 36 733,34 zł) tytułem zachowku należnego im po K. S., a w pozostałym zakresie oddalił ich powództwa.

W zakresie odsetek Sąd Rejonowy zastosował regulację art. 455 k.c. i wskazał, że powódki do pozwu dołączyły pismo z 26 lipca 2017 r. zawierające wezwanie do zapłaty należnego zachowku, w terminie 3 dni, które pozwana odebrała 28 lipca 2017 r., dlatego też powódki mogły żądać zasądzenia odsetek od 1 sierpnia 2017 r. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając przy uwzględnieniu, że powódki wygrały proces w 89,24%, a o kosztach orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w związku z art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w punktach:

1., 3. i 5. w całości oraz zarzucając mu nierozpoznanie istoty sprawy polegające na niezbadaniu przez Sąd Rejonowy problematyki wynikającej z zarzutów pozwanej, że na mocy testamentu została powołana do spadku w 1/2 części, czyli w takim samym udziale, jaki przypadaby jej w drodze dziedziczenia ustawowego, dlatego powołanie jej do spadku w żaden sposób nie wpłynęło na sytuację prawną powódek, a to wyłącznie na skutek powołania do spadku D. S. co do 1/2 części spadku zachwiany został ustawowy porządek dziedziczenia i to od niej powódki powinny dochodzić roszczenia. Zaznaczyła, że powódkom nie przysługuje przeciwko niej roszczenie o zachowek, co wynika z samej instytucji zachowku - to roszczenie majątkowe, mające na celu realizację interesów rodzinnych, chroni bezpośrednio spadkobierców ustawowych przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy, dlatego też wynikające z prawa do zachowku roszczenia powódek dotyczyć mogą tylko tej części testamentu, w której do dziedziczenia powołana została D. S., powódki są zatem wierzycielami wyłącznie jej (spadkobierczyni testamentowej – D. S.), a nie pozwanej; spadkodawczyni nie dopuściła się przez testament pokrzywdzenia powódek w zakresie powołania pozwanej do spadku, lecz tylko w tej części, w której powołana została D. S., bo to ona skonsumowała ich udziały, a pozwana i tak otrzymałaby tę samą co z testamentu część spadku w drodze dziedziczenia ustawowego, to D. S. nie uzyskaby udziały spadkowego w 1/2 części, gdyby nie testament, bowiem dziedziczyłyby ona na zasadzie zastępstwa w miejsce ojca razem z siostrami – powódkami jego udział (1/2), czyli 1/6 części. Ponadto wskazała, że ochronę pozwanej zapewnia też

art. 5 k.c., nawet gdyby literalnie interpretować właściwe przepisy dotyczące zachowku, chodzi bowiem o nadużycie prawa podmiotowego, a dochodzenie przez powódkę roszczenia pozwanej zamiast D. S. jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do zachowku (ochrona przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy), jak i z zasadami współzycia społecznego (wyzyskanie okoliczności, że pozwana przyjęła spadek z testamentu, a nie z ustawy).

Zarzuciła także naruszenie art. 991 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie wynikające z zaniechania dokonania jego wykładni; art. 5 k.c. poprzez niezasadne jego niezastosowanie; z ostrożności zarzuciła naruszenie art. 455 k.c., art. 481 k.c. i art. 991 k.c. przez niezasadne przyjęcie, że powódki mogły żądać zasądzenia odsetek od 1 sierpnia 2017 r., a nie od dnia prawomocności wyroku.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do każdej z powódek i nieobciążanie jej nieopłaconymi kosztami wynagrodzenia biegłego oraz zasądzenie od powódek na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Orzeczenie zapadło w składzie jednego sędziego po przeprowadzeniu rozprawy zdalnej z uwagi na regulację art. 15zszs¹ pkt. 1 i 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz. U. poz. 1842 ze zm. w brzmieniu nadanym wskazaną niżej ustawą z 28 maja 2021 r.) i art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090); ta regulacja obowiązuje od 3 lipca 2021 r.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne. Dodać należy, że w apelacji w żaden sposób te ustalenia nie były kwestionowane. Apelacja dotyczy bowiem zarzutów związanych w pierwszej kolejności z nierozpoznanie istoty sprawy, a następnie z naruszeniem prawa materialnego.

Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, albowiem orzekł w sprawie o zachowek zasądzając tenże i odnosząc się do regulacji prawnych dotyczących zachowku. Odnosił się także do stanowiska pozwanej, wskazując, że ochrona praw najbliższej rodziny należy do podstawowych założeń prawa spadkowego i znajduje swój wyraz w prawie do zachowku. Wskazał też na regulację art. 999 k.c. odnoszącą się do sytuacji, gdy obowiązany do zapłaty zachowku sam jest do niego uprawniony. Sąd Rejonowy brał więc pod uwagę okoliczność, że pozwana sama jest uprawniona do zachowku; nadto wziął pod uwagę, że powódki dochodzą od niej zachowku, ale nie w całości, lecz w połowie, co ma swoje uzasadnienie w tym, że drugą osobą, która dziedziczy z tytułu testamentu jest siostra powódek i również ona dziedziczy spadek tak samo jak pozwana - w połowie.

Dlatego też zarzuty apelacji dotyczące nierozpoznania istoty sprawy sąd zupełnie pozbawione podstaw. Konstruowanie teorii wskazującej na to, że pozwana w takiej samej części dziedziczyłaby na podstawie ustawy, jak na podstawie testamentu i dlatego też to nie jej powołanie do spadku krzywdzi powódkę, lecz powołanie testamentowe ich siostry zupełnie abstrahuje od powyżej wskazanych uwag. Dodatkowo zachowek jest długiem pieniężnym, za który spadkobiercy odpowiadają solidarnie (por. J. Ciszewski, J. Knabe [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2021, t. 7. do art. 999 i przywołane tamże orzecznictwo); nie ma więc przeszkód, aby dochodzić takiego roszczenia od pozwanej.

W tej sprawie do dziedziczenia doszło w drodze testamentowej, powołano do spadku po połowie dwójkę spadkobierców, przy czym jedną z nich jest pozwana. Pozwana miała możliwość odrzucenia spadku z tytułu testamentu, niemniej jednak wówczas doszłoby do zastosowania regulacji art. 965 k.c., dotyczącego przyrostu dla drugiego ze spadkobierców testamentowych. Nie jest więc tak, że powódka mogła odrzucić spadek jako spadkobierca

ustawowy, a przyjęć go jako spadkobierca testamentowy; stoi temu na przeszkodzie właśnie regulacja art. 965 k.c. Odrzucenie spadku powoduje bowiem ten skutek, że spadkobierca jest traktowany tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 1020 k.c.), czyli nie może być spadkobiercą (por. G. Gorczyński [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki (art. 922-1087), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019, t. 10. i 11. do art. 1020; A. Kidyba, E. Niezbecka [w:] A. Kidyba, E. Niezbecka, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, wyd. IV, Warszawa 2015, t. 2. do art. 1020).

Zrozumiałe jest rozżalenie pozwanej, że na skutek dziedziczenia testamentowego, a przez to braku powołania do spadku powódek, jest obowiązana do uregulowania na ich rzecz części zachowku (w tej sprawie jego połowy, bo tyle dochodzą powódki), w sytuacji gdy, gdyby do tego dziedziczenia z tytułu testamentu nie doszło, nie miałyby takiego obowiązku, bo wówczas również one dziedziczyły ustawowo; niemniej jednak to wola spadkodawcy decyduje o tym, kto po nim dziedziczy i taka wola wyprzedza dziedziczenie ustawowe (art. 926 § 1 - 3 k.c.). Pozwana zaś nie musiała przyjmować spadku z tytułu testamentu, wówczas nie byłoby osobą obowiązana do zapłaty zachowku, ale też nie dziedziczyłaby spadku. Osobą obowiązana do zapłaty zachowku jest również druga spadkodawczyni testamentowa, niemniej jednak powódki w tym procesie nie dochodzą od niej tego roszczenia, a dochodzone roszczenie od pozwanej ograniczyły do połowy przysługującego im zachowku.

Ocena sądu czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych. Pozbawienie, na mocy art. 5 k.c., osoby uprawnionej zachowku może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych; możliwe jest to również z powodu sprzecznego z zasadami współzycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy, jak również w stosunku do zobowiązanego do wypłaty zachowku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2020 r., sygn. akt V CSK 173/20, LEX nr 3053969 i przywołane tamże orzecznictwo). W realiach tej sprawy taka wyjątkowa sytuacja nie zachodzi. Warto podkreślić, że testamentem nie została pokrzywdzona pozwana, lecz powódki, które nie zostały powołane do spadku, a byłyby powołane z mocy ustawy.

W takich warunkach trudno przyjąć, aby – w realiach rozpoznawanej sprawy – doszło do nadużycia prawa przez powódki występujące z żądaniem zapłaty połowy zachowku.

Roszczenie o zachówek służy tym osobom, które byłyby powołane do spadku z mocy ustawy, a nie otrzymały należnego im zachowku bądź w postaci darowizny, powołania do spadku, zapisu; takie roszczenie przysługuje przeciwko spadkobiercy (art. 991 § 1 i 2 k.c.). W tej regulacji chodzi o to, aby osoby najbliższe spadkodawcy - jego krewni (jego zstępni i rodzice) oraz małżonek, którzy mogliby być powołani do spadku z ustawy, po jego śmierci otrzymali jakąś część majątku spadkowego, chociażby w postaci pieniężnej. Jednocześnie regulacja ta ma na celu obciążenie powołanego do spadku tymże roszczeniem, ale w regulacji art. 999 k.c. ogranicza jego wysokość do nadwyżki poza przysługujący mu zachówek (własny zachówek spadkobiercy), a więc bierze pod uwagę także uprawnienie przysługujące nawet spadkobiercy.

W realiach rozpoznawanej sprawy to ograniczenie wysokości i kwestie związane z koniecznością zapewnienia części wartości majątku spadkowego (w postaci pieniężnej) konkretnym osobom bliskim spadkodawcy były brane pod uwagę. Stanowisko apelującej spowodowałyby zaś, że powódki, które byłyby powołane do spadku z mocy ustawy, a co, do których nie doszło do wydziedziczenia, nie otrzymałyby zachowku od pozwanej, na co argumentem miało być to, że pozwana z ustawy i tak byłaby powołana do spadku. Ostatecznie jednak powódki nie zostały powołane do spadku, w przeciwieństwie do pozwanej, dlatego przysługuje im roszczenie o zachówek wobec niej, które – w sposób naruszający intencje ustawodawcy – usiłuje ona obalić. Powódki mogą takiego zachowku żądać od obydwu osób powołanych do spadku na podstawie testamentu, a całość ich roszczenia (zachowku) do tych osób wynosi 36733,33 zł (dla każdej z powódek); od pozwanej zasądzono zaś w zaskarżanym orzeczeniu Sądu Rejonowego połowę.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy w tej części regulacja prawna jest prawidłowa.

W orzecznictwie wskazuje się, że do kwestii odsetek od zachowku należy podchodzić indywidualnie, ale należą się one od wezwania do zapłaty, gdyż o stanie opóźnienia można mówić, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku, co może mieć miejsce także w dniu poprzedzającym datę wyrokowania (por. art. 455 k.c.; wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt I CSK 382/17, LEX nr 248335; wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r., sygn. akt V CSK 428/17, LEX nr 2519624; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, t. 16. i 17. do art. 991 z przywołanym tamże orzecznictwem). W tej sprawie takie wezwanie pozwana otrzymała 28 lipca 2017 r., ale powódki wzywały ją wówczas do uregulowania 16666,67 zł w terminie 3 dni (dla każdej z nich), tylko więc w tej części odsetki mogą być zasądzone od tej daty (od 1 sierpnia

2017 r.). Wówczas już były wiadome składniki majątku spadkowego, a poznanie ich wartości nie stanowiło problemu – składnik bowiem jest jeden (nieruchomość); także osoby zobowiązane były znane. W dalszej części, co do 1699,99 zł, rozszerzonego powództwa nie było wezwania do zapłaty, dlatego też chwila doręczenia pisma rozszerzającego to powództwo (18 października 2018 r., k. 123) stanowi moment wezwania do zapłaty, przy czym odpowiednio należy także pozostawić pozwanej 3 dni na sprostanie temu żądaniu, tym bardziej, że strony pozostawały już w sporze, a pozwana dysponowała też opinią biegłej i powinna liczyć się z obowiązkiem ustawowym uregulowania zachowku. To powoduje, że odsetki ustawowe za opóźnienie od tej ostatniej kwoty powinny być naliczane od 22 października 2018 r.

Zastosowana w tej części przez Sąd Rejonowy regulacja prawna, co do zasady, jest prawidłowa, niemniej jednak kwestie związane z wezwaniem do zapłaty niższej kwoty niż w rozszerzeniu powództwa spowodowały, że należało odmiennie orzec o terminie płatności odsetek co do części zasądzonej kwoty (art. 455 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c.).

W takich realiach sprawy nie było także podstaw do nieobciążania pozwanej kosztami sądowymi. W tej części zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Z tych powodów apelacja jedynie w niewielkiej części okazała się zasadna, a w pozostałym zakresie pozostała bezzasadną.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie I sentencji, a na podstawie art. 385 k.p.c., jak w jej punkcie II.

O kosztach postępowania odwoławczego (punkt III sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż pozwana tylko w niewielkim zakresie wygrała sprawę w tym postępowaniu (tylko co do części odsetek), dlatego też powinna zwrócić każdej z powódek, które są współuczestniczkami formalnymi, wynagrodzenie pełnomocnika, które jest minimalne.

SSO Roman Troll